

Nie zapominając o stopach procentowych

Pablo ma piątkę dzieci, pracuje w administracji publicznej i „jak każdy, kto ma małe dzieci, najbardziej przejmuję się ich wychowaniem. Muszą nauczyć się używać swej wolności w sposób odpowiedzialny; trafiać i popełniać błędy”.

06-03-2009

Studiował prawo na Uniwersytecie Complutense w Madrycie, chociaż

„spędzał sporo czasu w bibliotece Uniwersytetu Autónoma, ponieważ tam uczyła się jego narzeczona”. Ożenił się z nią. Mieszkają obecnie w Madrycie i mają 5 dzieci: najstarsze z nich skończy niedługo 8 lat. On porusza się po mieście na koreańskim skuterze (pojemność 125 cm²), pracuje jako „pracownik w służbie państwa”, a ona jest prawnikiem, specjalizującym się w temacie giełdy paierów wartościowych. „Tak, ona zarabia więcej niż ja, pracuje więcej niż ja, prowadzi dom, rodzinne finanse, zajmuje się wszystkim i robi to wspaniale; ja robię to, co jestem w stanie. Na przykład dość dużo gotuję, czasem dobrze, przynajmniej tak mówią moje dzieci, szczególnie kiedy przygotowuję im hot-dogi z ketchupem lub makaron – również z ketchupem, oczywiście”.

Oczywiście najbardziej przejmuje ich kryzys ekonomiczny, oczywiście

zaciągnęli kredyt hipoteczny do roku 2040 i oczywiście, że „jeśli jesteś przyzwyczajony do życia z zaciągniętym pasem, do spędzania większości wakacji w Madrycie, do czerpania radości z zabaw jakie możesz wymyślić w piaskownicy, wówczas nie tęsknisz za dobrobytem, ani za odwiedzaniem parków tematycznych. Myślę, że szczęście nie tkwi w rzeczach, ale w czynieniu szczęśliwymi innych”.

Jeśli spytać go, czym przejąmuje się najbardziej, nie wspomina o stopach procentowych, ale o wychowaniu jego dzieci: „Arantxa i ja uczestniczymy w całej gamie zajęć związanych z wychowaniem dzieci, czasem jako nauczyciele i czasem jako uczniowie, w szkołach naszych dzieci. Jednak przede wszystkim staramy się poświęcić więcej czasu na przebywanie z nimi, na poznanie dobrze każdego z nich, na dawanie dobrego przykładu, na

rozwiązywanie ich wątpliwości... Nie są w wieku, w którym można by oczekiwać szczególnego zainteresowania długimi dyskursami.

Wychowanie dzieci jest pasjonujące: nie można ich zastąpić, kiedy muszą podjąć decyzje, muszą nauczyć się działać w sposób wolny, muszą czasem wybierać dobrze, a czasem błędnie. Ale jak nauczyć dziecko, żeby szło za rękę z tymi, którzy nie myślą jak ono? Jak osiągnąć to, aby miało chrześcijańskiego ducha służby? Wszystko jest pewnym wyzwaniem... i bez wątpienia te sprawy przejmują nas bardziej niż stopy procentowy, o których wcale nie zapominamy”.

pl/article/nie-zapominajac-o-stopach-
procentowych/ (22-02-2026)